

Zamachy w Brukseli. Wśród ofiar poszukiwana od tygodnia Polka



Belgijska prokuratura poinformowała wczoraj, że wśród 35 ofiar śmiertelnych ubiegłotygodniowych zamachów jest jeden obywatel Polski. Stowarzyszenie SOS Bruksela potwierdziło, że jest to Janina Panasewicz - kobieta uznawana dotychczas za zaginioną.

Jak potwierdzili wczoraj belgijscy śledczy, wśród zidentyfikowanych ofiar jest jeden obywatel Polski. Ze względu na dobro rodziny nie podali danych ofiary. Informuje o nich Stowarzyszenie SOS Bruksela, które na prośbę rodziny nagłośniło w ubiegłym tygodniu informację o zaginięciu 61-letniej Janiny Panasewicz, dziś zaś informuje o tragicznym finale poszukiwań

Z ogromnym żalem, złączeni w cierpieniu i bólu z rodziną, zmuszeni jesteśmy poinformować Państwa o tragicznym dla naszej rodaczki zakończeniu dramatycznych wydarzeń z 22 marca: dzisiaj rodzina Pani Janiny Panasewicz otrzymała oficjalne potwierdzenie o zidentyfikowaniu najbliższej im osoby, jako śmiertelnej ofiary zamachu terrorystycznego na stacji metra Maalbeek w Brukseli.

Zostaliśmy poproszeni o opublikowanie tego najsmutniejszego z komunikatów i powiadomienie wszystkich Państwa o wdzięczności rodziny za wsparcie i solidarność całej Polonii, i nie tylko. My też jesteśmy Wam wdzięczni za odzew i pomoc w poszukiwaniach - poinformowano w oświadczeniu.

Przypomnijmy, że w zeszłym tygodniu we wtorek, około godziny 7.58 doszło do dwóch eksplozji na lotnisku Zaventem w Brukseli. Jak ustaliła potem policja, w akcji prawdopodobnie udział brało czterech zamachowców. Blisko godzinę później doszło do eksplozji na stacji metra Maelbeek. Policja wciąż poszukuje wszystkich sprawców zamachów oraz powiązanych z nimi osób.

telewizjarepublika.pl